

Sygn. akt VIII Gz 29/14

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Kala (spr.)

Sędziowie: SSO Barbara Jamiolkowska

SSO Marek Tauer

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

przeciwko **R. D.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie w zakresie kosztów procesu zawarte w pkt-cie 3 wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 30 października 2013 r., sygn. akt VIII GC 1222/13

postanawia:

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.159 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że rozstrzygnięcie o kosztach sąd oparł na treści art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Sąd Rejonowy podkreślił, że strona pozwana, która płaci dochodzoną należność po wniesieniu pozwu, chociażby przed otrzymaniem jego odpisu, z punktu widzenia przepisów k.p.c o kosztach procesu uważana jest za przegrywającą sprawę.

Pozwany w zażaleniu wskazał, iż powód wygrał sprawę w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 i 2 wyroku i Sąd zasądził koszty procesu od całości zadania, chociaż pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa. Wezwanie do zapłaty zostało bowiem doręczone pozwanemu po wniesieniu pozwu i tym samym zdaniem pozwanego brak było podstaw do wydania nakazu i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przepis art. 98 kpc wyraża w zakresie kosztów procesu zasadę odpowiedzialności za jego wynik, co oznacza, że strona przegrywająca sprawę zwraca na żądanie przeciwnika koszty procesu. Dla oceny, czy strona przegrała sprawę, obojętne

jest, czy ponosi ona winę za prowadzenie procesu. Sam fakt, że sprawę przegrała (choćby nawet tylko formalnie), kwalifikuje ją jako stronę przegrywającą i obowiązuje do zwrotu kosztów przeciwnikowi (por. post. Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1967 r., I CZ 81/67, LEX nr 6221).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż przegrywającym niniejszą sprawę jest pozwany, który zapłacił znaczną część dochodzonych należności już po wniesieniu pozwu, co spowodowało umorzenie postępowania w tej części, a w pozostałym zakresie sąd uwzględnił roszczenie powoda w pozwie.

O tym, która strona, i w jakim stopniu, wygrała lub przegrała sprawę w zakresie obowiązku zwrotu kosztów procesu decyduje bowiem rezultat przeprowadzonego porównania roszczeń dochodzonych z roszczeniami uwzględnionymi (kryteria obiektywne). Żadnego znaczenia, dla oceny, czy i w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę, nie ma przy tym to, czy sąd rozstrzygając sprawę podzielił argumentację prawną przedstawioną przez stronę oraz czy uwzględnił podniesione przez stronę zarzuty (por. post. Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZ 65/09).

Pozwany podniósł w zażaleniu, że wezwanie do zapłaty zostało mu doręczone po wniesieniu pozwu, jednakże nie zakwestionował jednocześnie terminów zapłaty wskazanych w fakturach dołączonych do pozwu. Z faktury (...) wynika tymczasem, że kwota w niej wymieniona była wymagalna 8.12.2012 r., (k-8), natomiast kwota wymieniona w fakturze (...) była wymagalna z dn. 9.02.2013 r. (k-10), a zatem długo przed wniesieniem pozwu w czerwcu 2013 r. Skoro zatem pozwany nie zapłacił powodowi kwot wynikający z tych faktur, w terminach w nich wskazanych, należy przyjąć że tym samym dał powód do wytoczenia powództwa. Faktura, w której wskazany jest termin zapłaty jest bowiem również wezwaniem do zapłaty. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dn. z dnia 3 kwietnia 2013 r. (I ACa 151/13 LEX nr 1314827) stwierdził, że zapłata przez pozwanego w toku postępowania objętych powództwem należności skutkuje uznaniem go za przegrywającego proces, ze skutkami, o jakich mowa w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., również w części dotyczącej zaspokojonego w ten sposób roszczenia, jeżeli tylko było ono wymagalne w dacie wniesienia pozwu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia i w konsekwencji oddalił zażalenie powoda, jako nieuzasadnione, o czym na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc, orzekł jak w sentencji.